

Sygn. akt I C 336/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 marca 2015r

Sąd Okręgowy w Siedlcach I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący SSO Andrzej Kirsch

Protokolant st. sek. sąd. Joanna Makać

po rozpoznaniu w dniu 27 lutego 2015r w Siedlcach

na rozprawie

sprawy z powództwa P. P.

przeciwko (...) S.A. z siedzibą w S.

o zadośćuczynienie i rentę

I. zasądza od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w S. na rzecz powódki P. P. kwotę **150.000** (sto pięćdziesiąt tysięcy) złotych tytułem zadośćuczynienia wraz z odsetkami od dnia 24 kwietnia 2014r do dnia 22 grudnia 2014r w wysokości 13% w stosunku rocznym, od dnia 23 grudnia 2014r do dnia 13 marca 2015r w wysokości 8% w stosunku rocznym i od dnia 14 marca 2015r do dnia zapłaty z ustawowymi odsetkami,

II. w pozostałej części powództwo oddala,

III. zasądza od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w S. na rzecz powódki P. P. kwotę 12.697,08 (dwanaście tysięcy sześćset dziewięćdziesiąt siedem złotych i osiem groszy) tytułem częściowego zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt I C 336/13

UZASADNIENIE

W dniu 18 marca 2013r wpłynął do Sądu Okręgowego w Siedlcach pozew P. P. przeciwko (...) S.A. z siedzibą w S., w którym wniosła o zasądzenie od pozwanego:

- kwoty 150.000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty,

- kwoty 1.000 zł miesięcznie tytułem renty odszkodowawczej, począwszy od dnia 1 sierpnia 2012r płatnej do dnia 10-go każdego miesiąca, wraz z ustawowymi odsetkami w przypadku uchybienia terminowi płatności.

W uzasadnieniu pozwu powódka podniosła, że w dniu 14 lipca 2012r, mając 17 lat, uczestniczyła w wypadku drogowym w miejscowości G. w powiecie (...). W wyniku wypadku doznała bardzo ciężkich obrażeń ciała, które realnie zagrażały jej zdrowiu i życiu. Rozpoznano u niej uraz wielonarządowy z wielomiejscowym złamaniem twarzoczaszki, wieloodłamowe złamanie miednicy, złamanie kości udowej prawej, urazowe pęknięcie jelita krętego. Powódka stwierdziła, że była leczona operacyjnie, była podłączona do respiratora, karmiona pozajelitowo, a nadto podawano jej znaczną ilość leków przeciwbólowych. Przeprowadzona konsultacja psychiatryczna wykazała labilność emocjonalną i dlatego do leczenia powódki został włączony lek przeciwdrgawkowy. Powódka stwierdziła, że dalsze leczenie prowadzone było w związku ze złamaniem stawu biodrowego oraz niedowładem splotu lędźwiowo-krzyżowego.

Podniosła, że po zgłoszeniu swoich roszczeń ubezpieczycielowi, (...) S.A. z siedzibą w S. stwierdziło u powódki 55% bezspornego trwałego uszczerbku na zdrowiu i przyznało jej kwotę 30.000 zł. Następnie w formie dopłaty przyznano powódce kwotę 20.000 zł, która łącznie z dotychczasowo wypłaconą kwotą wyniosła 50.000 zł. W piśmie z dnia 6 grudnia 2012r pozwane towarzystwo poinformowało powódkę o przyznaniu świadczenia w łącznej wysokości 101.904 zł i dopłaciło jej dodatkowo kwotę 50.000 zł (tytułem zadośćuczynienia) oraz kwotę 1.904 zł (tytułem zwrotu kosztów opieki). Powódka stwierdziła, że rozmiar szkody uzasadnia ustalenie należnego jej zadośćuczynienia na poziomie kwoty 250.000 zł i dlatego też wniosła o zasądzenie od pozwanego kwoty 150.000 zł. Powódka podniosła również, że w związku z wypadkiem i odniesionymi obrażeniami – ponosiła koszty wizyt u specjalistów, koszty zakupu leków, sprzętu ortopedycznego oraz koszty paliwa. Obecnie wymaga ona pomocy ze strony osób drugih, musi korzystać z usług socjalnych, opiekuńczych, terapeutycznych, co składa się na żadaną rentę w wysokości 1.000 zł miesięcznie.

W dniu 20 kwietnia 2013r wpłynęła do akt sprawy odpowiedź na pozew pozwanego, w którym pozwany nie uznał powództwa, wniósł o jego oddalenie w całości i zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu. W uzasadnieniu odpowiedzi na pozew pozwany nie kwestionował swojej odpowiedzialności za szkody będące następstwem wypadku, ale stwierdził, że dokonał wypłaty na rzecz powódki kwoty 100.000 zł tytułem zadośćuczynienia. Pozwany podniósł, że dalsze roszczenia powódki w tym zakresie są nadmierne i nieudowodnione. W odniesieniu do żądania wypłaty comiesięcznej renty w kwocie 1.000 zł, pozwany stwierdził, że nie zostało ono w dostateczny sposób wykazane. Brak zatem dowodów na to, że na skutek wypadku zwiększyły się potrzeby powódki (k. 65-66v).

W dacie złożenia pozwu powódka P. P. była małoletnia i była reprezentowana przez przedstawiciela ustawowego T. P.. W związku z osiągnięciem pełnoletniości w dniu 30 października 2013r powódka osobiście udzieliła pełnomocnictwa rady prawnemu A. W. do reprezentowania jej w niniejszej sprawie (k. 210-211).

W dniu 17 grudnia 2014r wpłynęło do akt sprawy pismo procesowe pełnomocnika powódki, w którym wniósł o zasądzenie wszystkich roszczeń objętych pozwem od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w S. w związku z połączeniem się spółek i przejęcie przez (...) S.A. całego majątku (...) S.A. z siedzibą w S. (k. 261-262).

W piśmie procesowym, które wpłynęło do akt sprawy w dniu 29 grudnia 2014r, pełnomocnik powódki częściowo rozszerzył powództwo i wniósł o zasądzenie ustawowych odsetek od kwoty dochodzonego zadośćuczynienia od dnia 26 października 2012r do dnia zapłaty. Pismo to zostało przez pełnomocnika powódki bezpośrednio nadane na adres kancelarii pełnomocnika pozwanego (k. 270-272), Sprecyzowane roszczenie zostało podtrzymane przez pełnomocnika powódki w kolejnym piśmie procesowym, które wpłynęło do akt sprawy w dniu 22 stycznia 2015r (k. 292).

Na rozprawie w dniu 27 lutego 2015r przewodniczący doręczył pełnomocnikowi pozwanego pismo procesowe pełnomocnika powódki z dnia 29 grudnia 2014r, w którym rozszerzone zostało powództwo w zakresie dochodzonych odsetek od zadośćuczynienia (k. 304v).

Na rozprawie w dniu 27 lutego 2015r pełnomocnicy stron podtrzymywali swoje stanowiska zaprezentowane w sprawie (stanowiska pełnomocników stron zarejestrowane na rozprawie w dniu 27 lutego 2015r – 00:08:24-00:14:40).

Sąd Okręgowy ustalił, co następuje:

W dniu 14 lipca 2012r w miejscowości G. miał miejsce wypadek drogowy polegający na tym, że kierujący technicznie niesprawnym samochodem marki B. (...) o nr rej. (...) D. K. – jadąc z nadmierną i niedozwoloną prędkością, na skutek niezachowania należytej ostrożności poprzez niedostosowanie prędkości do stanu nawierzchni drogi, stanu technicznego pojazdu oraz własnych umiejętności kierowania samochodem, utracił kontrolę nad torem jazdy samochodu, zjechał z jezdni na pobocze po lewej stronie drogi, przejechał przez przydrożny rów i uderzył prawym bokiem pojazdu w przydrożne drzewo.

Postanowieniem z dnia 31 października 2012r Komenda Powiatowa Policji w G. umorzyła śledztwo w sprawie przedmiotowego wypadku drogowego wobec śmierci sprawcy przestępstwa. Powyższe postanowienie zostało zatwierdzone przez Prokuratora Rejonowego w Garwolinie w dniu 20 listopada 2012r w sprawie Ds. 1440/12/S..

Uczestniczką opisanego powyżej wypadku drogowego była powódka P. P., która była pasażerem kierowanego przez D. K. samochodu marki B..

W wyniku wypadku powódka P. P. doznała rozległych urazów ciała: złamania panewki stawu biodrowego prawego typu obu kolumn, złamania obręczy miednicy typu (...) (złamanie kości krzyżowej po stronie lewej, złamanie obu gałęzi kości łonowej lewej), złamania trzonu kości udowej prawej, złamania wyrostków poprzecznych lewych L2-L5, niedowładu splotu lędźwiowo-krzyżowego po stronie lewej, wielomiejscowego złamania twarzoczaszki, urazowego pęknięcia jelita krętego i urazu śledziony skutkującego splenektomią. Początkowo powódka była leczona na Oddziale (...) Szpitala w G., gdzie założono jej wyciąg nadrostkowy, wykonano laparotomię, splenektomię, resekcję odcinkową jelita grubego oraz drenaż jamy otrzewnowej. Następnie powódka została przeniesiona na oddział intensywnej terapii, po czym na oddział urazowo-ortopedyczny, gdzie zastosowano leczenie operacyjne. Wykonano otwarte nastawienie złamania kości udowej prawej i zespolenie gwoździem śródszpikowym. Powódka została przeniesiona do Kliniki (...) w O. i była tam leczona w okresie od 13 sierpnia do 31 sierpnia 2012r. W dniu 16 sierpnia 2012r zastosowano leczenie operacyjne – otwarta repozycja zastarzałego złamania typu obu kolumn panewki prawego stawu biodrowego. W dniu 21 sierpnia 2012r ewakuowano krwiak okolicy pooperacyjnej. W okresie od 3 do 30 października 2012r powódka ponownie była leczona w O., gdzie operacyjnie wykonano usunięcie śruby miednicznej z talerza biodrowego prawego oraz usunięcia wyrostki okolicy kolca biodrowego prawego. Leczenie powódki było kontynuowane w 2013r. W kwietniu 2013r miała wykonane operacyjne usunięcie śruby blokującej z uda prawego, a w dniu 22 maja 2013r wykonano usunięcie zespolenia z talerza kości biodrowej prawej, rewizję stawu rzekomego panewki stawu biodrowego prawego oraz ponowne zespolenie płytą rekonstrukcyjną miedniczną prostą. W dniu 4 października na oddziale Kliniki w O. usunięto operacyjnie gwoździ śródszpikowy z uda prawego. Począwszy od grudnia 2012r powódka była leczona rehabilitacyjnie.

Obecnie powódka porusza się z pomocą kuli łokciowej, z widocznym opadaniem lewej stopy. W okolicy oczodołu prawego ma bliznę po ranie tłuczonyj i niewielką deformację twarzoczaszki. Powódka ma skrócona prawą kończynę dolną o około 1,5 cm. Ma liczne, różnokształtne blizny pooperacyjne i po ranach tłuczonych w okolicy talerza biodrowego prawego, krętarza prawego, części środkowej uda prawego, okolicy kolana prawego oraz po stronie tylnej podudzia lewego. Doskwiera jej miejscowa bolesność uciskowa w okolicy stawu biodrowego prawego, kości łonowej prawej oraz słabo zlokalizowana bolesność uciskowa kości krzyżowej. Powódka ma ograniczoną ruchomość rotacyjną biodra prawego oraz zgięcia stawu kolanowego prawego, ma obniżone napięcie mięśni strony bocznej łydki lewej. Osłabienie siły mięśni strzałkowych oraz prostowników palców stopy lewej. Powódka ma znaczne osłabienie czucia powierzchniowego na stronie bocznej i grzbiecie stopy lewej oraz w okolicach blizn na biodrze i udzie prawym.

Sumaryczna wartość trwałego uszczerbku na zdrowiu w zakresie narządu ruchu wynosi 48%.

Powódka obecnie nie funkcjonuje w zakresie swojej przedwypadkowej aktywności, w szczególności zaburzona jest lokomocja związana ze skróceniem prawej kończyny dolnej oraz zaburzeniami funkcji splotu lędźwiowo-krzyżowego po stronie lewej. Powódka wymaga wsparcia przy chodzeniu poza miejscem zamieszkania, wykluczona jest aktywność sportowa oraz czynności wymagające biegu lub szybkiego marszu. Obecnie powódka mieszka w domu rodzinnym i ma zapewniony byt stosownie do wieku metrykalnego. Wymaga wsparcia innych osób przy przemieszczaniu się na dalsze odległości, w warunkach komunikacji publicznej oraz indywidualnej. W zakresie narządów ruchu można oczekiwać u powódki przyspieszonego rozwoju zmian zwyrodnieniowych biodra prawego, co spowoduje konieczność kolejnego leczenia operacyjnego – endoprotezoplastyka całkowita biodra prawego. Uszkodzenia kostne u powódki są wygojone i z tego względu nie musi ona przyjmować leków bądź stosować specjalnej diety. Jak najbardziej wskazane jest stosowanie zabiegów rehabilitacyjnych w celu poprawy lokomocji oraz ogólnej sprawności ruchowej. Zabiegi te mogą być wykonywane w ramach powszechnego ubezpieczenia zdrowotnego. Powódka będzie jednak musiała kontynuować dotychczasową rehabilitację w warunkach pozasystemowych (prywatnie). Dolegliwości bólowe powódki

ze strony brzucha, miednicy oraz obu kończyn dolnych – przez okres 5 tygodni od wypadku były znaczne. Do początku września 2012r bóle miały średnie nasilenie. Orientacyjnie od połowy kwietnia 2013r powódka mogła odczuwać małe i średnio nasilone dolegliwości bólowe.

W zakresie dolegliwości neurologicznych powódka ma pourazowy niedowład nerwu strzałkowego lewego z zaburzeniami sprawności chodu, co stanowi trwałe uszczerbek na zdrowiu w wysokości 20%. Uszkodzenie to ma charakter trwały i nie rokuje poprawy.

Przedmiotowy wypadek nie wywołał u powódki zespołu stresu pourazowego. Początkowo wystąpiła u niej labilność emocjonalna, ale jej objawy ustąpiły na skutek farmakoterapii i pomocy psychologa. Obecne trudności emocjonalne i ograniczenia społeczne powodowane są doświadczeniem bólu somatycznego, zmianami w wyglądzie i obniżoną sprawnością ruchową. Wskazane jest, ale nie konieczne, aby powódka w związku z doświadczanymi trudnościami korzystała z pomocy psychologa.

Powódka P. P. urodziła się w dniu (...), a więc w dacie wypadku miała niespełna 17 lat. Była w pełni sprawną, zdrową, radosną i pełną energii osobą. Uczęszczała do technikum ekonomicznego. Uprawiała sporty, lubiła tańczyć. Wiele czasu poświęcała na naukę, a po obowiązkach szkolnych spędzała czas z koleżankami. Po wypadku powódka przez dwa lata była objęta nauczaniem indywidualnym. Obecnie większość czasu spędza w domu, rzadko wychodzi z domu, znacznie ograniczyła swoją aktywność. Z uwagi na stan zdrowia i następstwa wypadku nie może uprawiać sportu. Powódka interesowała się fryzjerstwem, przed wypadkiem czesała, obcinała i układała włosy swoim koleżankom. Taka forma jej aktywności również jest obecnie wykluczona, ponieważ niewskazane jest dłuższe utrzymywanie pozycji stojącej.

Pojazd, którym poruszał się sprawca wypadku ubezpieczony był w zakresie oc w (...) S.A. z siedzibą w S. i objęty był ochroną w okresie od 16 lutego 2012r do 15 lutego 2013r.

W piśmie z dnia 18 września 2012r powódka działająca za pośrednictwem swojego przedstawiciela ustawowego zgłosiła (...) S.A. z siedzibą w S. szkodę wraz z roszczeniem o przyznanie i wypłatę zadośćuczynienia w kwocie 800.000 zł. W piśmie z dnia 1 października 2012r ubezpieczyciel poinformował powódkę o przyznaniu kwoty 30.000 zł tytułem zadośćuczynienia. W wyniku przeprowadzonych badań, w dniu 15 października 2012r ubezpieczyciel ustalił bezsporny trwałe uszczerbek na zdrowiu w wysokości 55%. Doprowadziło to do dodatkowego przyznania na rzecz powódki kwoty 20.000 zł tytułem uzupełniającego zadośćuczynienia. Ostatecznie w piśmie z dnia 10 grudnia 2012r ubezpieczyciel poinformował o przyznaniu na rzecz powódki świadczenia w łącznej wysokości 101.904 zł, w tym kwotę 100.000 zł tytułem zadośćuczynienia. Po uwzględnieniu wypłaconej dotychczas kwoty, ubezpieczyciel wypłacił powódce dodatkowo kwotę 50.000 zł. W sumie tytułem zadośćuczynienia ubezpieczyciel przyznał i wypłacił P. P. kwotę 100.000 zł.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów: odpisu skróconego aktu urodzenia powódki (k. 12), dokumentacji medycznej (k. 17-25v), pisma zawierającego zgłoszenie szkody i wnioski o wypłatę zadośćuczynienia (k. 27-29), formularza dotyczącego badania i zdrowia powódki sporządzonego w toku postępowania likwidacyjnego (k. 30-35), decyzji ubezpieczyciela o przyznaniu świadczeń (k. 36-38), orzeczenia o stopniu niepełnosprawności z dnia 18 października 2012r (k. 41-41v), paragonów, rachunków i faktur (k. 42-56), dokumentacji zgromadzonej w aktach szkodowych, dokumentacji medycznej (k. 86-89), częściowo opinii biegłego J. G. z dnia 16 lipca 2013r (k. 95-95v), opinii biegłego psychologa M. J. z dnia 5 sierpnia 2013r (k. 108-110), uzupełniającej opinii neurologa J. G. z dnia 24 września 2013r (k. 132), dalszej dokumentacji medycznej (k. 145-149), opinii biegłego R. L. z dnia 31 marca 2014r (k. 166-175), dalszej dokumentacji medycznej (k. 222-236), faktur i paragonów (k. 237-250), częściowo zeznań powódki P. P. zarejestrowanych na rozprawie w dniu 23 października 2014r, postanowienia KPP w G. z dnia 31 października 2012r w przedmiocie umorzenia śledztwa.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Źródłem żądań powódki P. P., będących przedmiotem rozpoznania Sądu orzekającego w niniejszej sprawie, jest szkoda, jakiej doznała na skutek wypadku samochodowego spowodowanego przez D. K. w dniu 14 lipca 2012r w miejscowości K. G.. Przedmiot rozważań Sądu było ustalenie rozmiarów doznanej przez powódkę szkody.

Pojęcie szkody nie zostało zdefiniowane w ustawie. Najogólniej stwierdza się, iż pojęcie to obejmuje uszczerbek w dobrach lub interesach prawnie chronionych, których poszkodowany doznał wbrew swojej woli. Uszczerbek może mieć charakter majątkowy bądź niemajątkowy. Ze względu na przedmiot uszczerbku rozróżnia się szkodę na mieniu i szkodę na osobie. W doktrynie podkreśla się, iż podział na szkodę na mieniu i na osobie nie pokrywa się z podziałem na szkodę majątkową i niemajątkową. Podczas gdy szkoda na mieniu ma zawsze charakter majątkowy, to szkoda na osobie może przybrać postać uszczerbku zarówno majątkowego (np. koszty leczenia), jak i niemajątkowego (np. ból, cierpienia psychiczne, negatywne skutki dla zdrowia). W przypadku majątkowej szkody na osobie środkiem kompensaty jest odszkodowanie. Wysokość świadczenia odszkodowawczego, którego celem jest naprawienie szkody, powinna ściśle odpowiadać wysokości szkody. Natomiast środkiem naprawienia niemajątkowej szkody na osobie, zwanej „krzywdą”, jest zadośćuczynienie pieniężne. W doktrynie pojęcie krzywdy definiuje się jako „osobiste cierpienie psychofizyczne poszkodowanego, którego dobra osobiste zostały naruszone”. Problematyka zadośćuczynienia pieniężnego za naruszenie dobra osobistego stwarza wiele problemów w praktyce, gdyż uszczerbek na osobie jest bardzo trudny do ustalenia i wymierzenia. Zadośćuczynienie pieniężne ma na celu przede wszystkim złagodzenie cierpień fizycznych i psychicznych poszkodowanego będących wynikiem uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia. Ma ono charakter całościowy i powinno stanowić rekompensatę pieniężną za całą krzywdę doznaną przez poszkodowanego. Przepisy kodeksu nie zawierają żadnych kryteriów, jakie należy uwzględnić przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia pieniężnego, w dużej mierze wypracowała je judykatura, szczególnie orzecznictwo Sądu Najwyższego. I tak, w wyroku z dnia 26 lutego 1962 ((...), OSNCP 1963 nr 5, poz.107) Sąd Najwyższy stwierdził, iż „zadośćuczynienie z art. 445 kc ma przede wszystkim charakter kompensacyjny i tym samym jego wysokość musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość”. Zgodnie z wyrokiem SN z dnia 19 maja 1998 r. (II CKN 756/97 nie publ.) „treść art. 445 pozostawia – z woli ustawodawcy - swobodę sądowi orzekającemu w ustalaniu wysokości zadośćuczynienia i pozwala – w okolicznościach rozpoznawanej sprawy – uwzględnić indywidualne właściwości i subiektywne odczucia osoby pokrzywdzonej”. Natomiast w wyroku z dnia 1999.06.10 (II UKN 681/98, OSNP 2000/16/626) Sąd Najwyższy podnosił, iż „przy ocenie wysokości zadośćuczynienia za krzywdę (art. 445 § 1 KC) należy uwzględnić przede wszystkim nasilenie cierpień, długotrwałość choroby, rozmiar kalectwa, trwałość następstw zdarzenia oraz konsekwencje uszczerbku na zdrowiu w życiu osobistym i społecznym”.

W myśl art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003r – o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, „z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia”. Artykuł 35 stanowi natomiast, iż „ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu”. Nie ulega zatem wątpliwości, że co do zasady ciąży na pozwanym (...) S.A. z siedzibą w S. (następca prawnym (...) S.A. z siedzibą w S.) obowiązek odszkodowawczy, ponieważ sprawca wypadku zawarł z poprzednikiem prawnym pozwanego umowę ubezpieczenia w zakresie oc i okres odpowiedzialności obejmował datę wypadku, tj. 14 lipca 2012r.

Niewątpliwie powódka P. P. poniosła szkodę na osobie spowodowaną doznaniem na skutek wypadku bardzo poważnym naruszeniem czynności narządów ciała w postaci: złamania panewki stawu biodrowego prawego typu obu kolumn, złamania obręczy miednicy typu (...) (złamanie kości krzyżowej po stronie lewej, złamanie obu gałęzi kości łonowej lewej), złamania trzonu kości udowej prawej, złamania wyrostków poprzecznych lewych L2-L5, niedowładu spłotu lędźwiowo-krzyżowego po stronie lewej, wielomiejscowego złamania twarzoczaszki, urazowego pęknięcia jelita krętego i urazu śledziony skutkującego splenektomią. Zgodnie z dyspozycją art. 444 par. 1 kc naprawienie takiej szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty, a na podstawie art. 445 par. 1 kc, sąd może przyznać

takiemu poszkodowanemu odpowiednią sumę pieniężną tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Należy zważyć, iż żądanie powódki o przyznanie jej zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w związku z naruszeniem czynności narządów ciała, zostało już w części uznane i wypłacone przez pozwanego do kwoty 100.000 zł. Powódka domagała się ustalenia wysokości zadośćuczynienia na łączną kwotę 250.000 zł i zasądzenia na jej rzecz dodatkowo kwoty 150.000 zł. Na poparcie tego żądania podała, iż przebyty wypadek spowodował u niej bardzo rozległe obrażenia, które skutkowały długotrwałym leczeniem oraz, że pomimo przebytego leczenia i rehabilitacji obrażenia mają charakter stały, rokowania na przyszłość są niepewne i mało prawdopodobne jest uzyskanie istotnej poprawy jej stanu zdrowia.

Zdaniem Sądu, na rozmiar krzywdy powódki wskazuje przede wszystkim rozmiar doznanych obrażeń. Powódka doznała wielomiejscowych, poważnych złamań, urazowego pęknięcia jelita krętego, urazu śledziony, następowego niedowładu splotu lędźwiowo-krzyżowego po stronie lewej. Powódka była wielokrotnie hospitalizowana, poddana została kilku zabiegom operacyjnym, a dodatkowo przez wiele miesięcy prowadzone było leczenie rehabilitacyjne i usprawniające powódkę. W okresie aż 5 tygodni po wypadku cierpienie fizyczne powódki było znaczne, a w kolejnych tygodniach odczuwała ona bóle o średnim nasileniu. Począwszy od grudnia 2012r powódka była leczona rehabilitacyjnie, była pionizowana i usprawniana. Powyższe okoliczności nakazują, aby zadośćuczynienie miało odczuwalny ekonomicznie charakter. Twierdzenia powódki, co do zasady, zostały poparte obiektywnymi dowodami w postaci opinii biegłych: z zakresu ortopedii, traumatologii i rehabilitacji medycznej dr hab. med. R. L. i lekarza neurologa J. G.. Biegli potwierdzili, jakiego rodzaju obrażeń doznała powódka w wyniku wypadku. Jak stwierdzono powyżej, doznane obrażenia skutkowały koniecznością wielomiesięcznej hospitalizacji oraz przeprowadzenia kilku zabiegów operacyjnych. Nie ulega wątpliwości, że musiało się to wiązać z intensywnym bólem przez okres kilku miesięcy i wieloma przykrymi doznaniem.

Sąd w całości dał wiarę w szczególności opinii biegłego R. L., gdyż jest ona jasna, rzeczowa i sporządzona niewątpliwie przez osobę dysponującą wymaganymi, specjalistycznymi kwalifikacjami i wieloletnim doświadczeniem zawodowym. Należy również dodać, że sporządzona przez biegłego R. latosiewicza opinia nie była ostatecznie kwestionowana przez żadną ze stron niniejszego procesu. Sąd dał również wiarę opinii biegłego lekarza neurologa J. G. w szczególności w zakresie stwierdzonych przez niego obrażeń ciała i ich następstw dla zdrowia powódki. Budzi jednak wątpliwość ustalony przez biegłego J. G. procentowy uszczerbek na zdrowiu powódki oraz kwestia prognozowanych przez niego rokowań co do stanu zdrowia powódki. Zwrócił na to uwagę biegły R. L. w swojej opinii i wyraził wątpliwość co do opisanych przez biegłego neurologa pomyślnych rokowań co do stanu zdrowia powódki. Zdaniem biegłego R. L., obecnie brak jest postępu w zakresie powrotu funkcji nerwów u powódki, a wynik badania (...) świadczy zdecydowanie o braku pomyślnych rokowań.

Z kolei negatywne skutki dla stanu zdrowia psychicznego powódki, które są wynikiem ograniczeń ruchowych, doznawanego bólu oraz posiadanych blizn, zostały wiarygodnie zdiagnozowane przez biegłego psychologa M. J.. Opinię tą Sąd w całości podzielił.

W praktyce spowodowanie uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia jest najczęstszą podstawą żądania zadośćuczynienia za krzywdę. Chodzi tu o krzywdę ujmowaną jako cierpienie fizyczne (ból i inne dolegliwości) i cierpienie psychiczne tj. ujemne uczucia przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi lub następstwami uszkodzenia ciała albo rozstroju zdrowia. W niniejszej sprawie niebagatelny wpływ na ustalenie ostatecznej wysokości zadośćuczynienia miały właśnie następstwa uszkodzenia ciała i rozstroju zdrowia dla dalszego życia P. P.. Należy pamiętać, że w chwili wypadku powódka miała niespełna 17 lat, była zdrowa, aktywna i w pełni sprawna. Niestety, skutkiem przedmiotowego wypadku drogowego było kalectwo powódki, stwierdzono u niej trwale niedowłady i utrzymujące się dolegliwości bólowe. U powódki stwierdzono aż 68% długotrwałego uszczerbku na zdrowiu. Nie ulega dla Sądu wątpliwości, że rzeczywisty długotrwały uszczerbek na zdrowiu jest u powódki zdecydowanie wyższy. Powódka P. P. doznała urazów w obrębie jamy brzusznej (urazowe pęknięcie jelita krętego i uraz śledziony) oraz urazów twarzoczaszki, w tym trwałych blizn i oszpeceń. Biegły R. L. stwierdził w swojej opinii, że następstwa tych urazów winny być stwierdzone przez biegłych z zakresu chirurgii ogólnej i chirurgii twarzowo-szczękowej. Dziwi zatem fakt, dlaczego strona powodowa nie zainicjowała jakiegokolwiek postępowania dowodowego w zakresie stwierdzenia skutków i następstw właśnie tych urazów. Nawet nie dysponując specjalistyczną wiedzą w tym zakresie można z dużą

dożą prawdopodobieństwa stwierdzić, że trwały uszczerbek na zdrowiu powódki zdecydowanie byłby wyższy niż 68%, ponieważ na skutek braku inicjatywy dowodowej – nie został ustalony przez biegłych uszczerbek na zdrowiu w zakresie obrażeń jamy brzusznej i twarzoczaszki.

Jak wynika z opinii biegłego neurologa – uszkodzenie nerwu strzałkowego lewego u powódki P. P. ma charakter trwały i nie rokuje poprawy. Z kolei z opinii biegłego R. L. wynika, że powódka nadal odczuwa dolegliwości bólowe, występuje u niej opadanie stopy lewej i brak czucia w części bocznej tej stopy oraz dyskomfort psychiczny związany z ograniczeniami aktywności ruchowej i licznymi bliznami na ciele. Uszkodzenia ciała doznane przez powódkę są niestety stabilne i utrwalone. Mało prawdopodobne jest uzyskanie istotnej poprawy stanu zdrowia, a wysoce prawdopodobne jest wystąpienie u powódki w przyszłości zwyrodnień, zwłaszcza stawu biodrowego, które spowodują konieczność kolejnego zabiegu operacyjnego (endoprotezoplastyki całkowitej biodra prawego). Obrażenia odniesione w wypadku do tej pory nie pozwalają i nie pozwolą powódce P. P. funkcjonować w taki sposób, jak przed wypadkiem. Nie ulega wątpliwości, że powódka nie może w pełni korzystać z uroków młodości.

Orzeczeniem z dnia 18 października 2012r (...) ds. Orzekania o Niepełnosprawności w G. – P. P. zaliczona została do znacznego stopnia niepełnosprawności. Niepełnosprawność datuje się od 14 lipca 2012r.

Powyższe okoliczności pozwalają stwierdzić, iż doznana przez powódkę krzywda jest bardzo duża, a występujące do dziś następstwa, zwłaszcza natury fizycznej, niewątpliwie są skutkiem wypadku, pozostając z nim w związku przyczynowym. W ocenie Sądu, dochodzoną w niniejszym procesie przez powódkę kwotę 150.000 zł tytułem uzupełniającego zadośćuczynienia – absolutnie nie sposób uznać za wygórowaną, wręcz przeciwnie. Z tego względu Sąd zasądził na rzecz powódki P. P. tytułem uzupełniającego zadośćuczynienia kwotę 150.000 zł, która po zsumowaniu z kwotą wypłaconą przez pozwanego da wynik 250.000 zł.

Zgodnie z art. 14 ust. 2 ustawy z dnia 22 maja 2003r – o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych – „w przypadku gdyby wyjaśnienie w terminie, o którym mowa w ustępie 1 (30 dni), okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe (...)”. Jak wynika z akt postępowania likwidacyjnego, pozwany zgromadził dokumentację medyczną, skierował powódkę na komisję lekarską i ustalił procentowy uszczerbek dla zdrowia powódki na poziomie 55%. W związku z powyższym, wypłacił jej zadośćuczynienie w kwocie 100.000 zł. W ocenie Sądu, postępowanie likwidacyjne nie pozwalało jednak na kompleksowe ustalenie stanu zdrowia powódki, ponieważ podlegała ona dalszym zabiegom i leczeniu. Nie pozwalało to również na ostateczne ustalenie negatywnych następstw dla zdrowia powódki, które byłyby wynikiem odniesionych urazów. Stało się to możliwe dopiero w niniejszym procesie po przeprowadzeniu stosownych opinii biegłych. Dlatego też Sąd uznał, że dopiero z chwilą sporządzenia i doręczenia pełnomocnikowi pozwanego opinii biegłego R. L. wyjaśnione zostały wątpliwości co do stanu zdrowia powódki, procentowego uszczerbku dla jej zdrowia oraz rokowań na przyszłość. Choć jak podniesiono we wcześniejszej części uzasadnienia, procentowy długotrwały uszczerbek dla zdrowia powódki jest zapewne wyższy niż ten będący wynikiem schorzeń neurologicznych oraz schorzeń w zakresie narządów ruchu. Opinia biegłego R. L. została doręczona pełnomocnikowi pozwanego w dniu 9 kwietnia 2014r (k. 182), co oznacza, że po upływie 14 dni od tej daty, tj. od dnia 24 kwietnia 2014r pozwany pozostawał zwinłoc z wypłatą powódce uzupełniającej części zadośćuczynienia w kwocie 150.000 zł. Dlatego też od tej daty Sąd przyznał powódce odsetki ustawowe od zasądzonej kwoty.

Zgodnie z art. 444 par. 2 kc „jeżeli poszkodowany utracił całkowicie lub częściowo zdolność do pracy zarobkowej albo jeżeli zwiększyły się jego potrzeby lub zmniejszyły widoki powodzenia na przyszłość, może on żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody odpowiedniej renty”. Warunkiem powstania prawa do renty jest trwały charakter uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia, a każda z okoliczności wymienionych w powyższym przepisie może stanowić samodzielną podstawę zasądzenia renty. Powódka dochodziła w niniejszej sprawie zasądzenia na jej rzecz comiesięcznej renty w kwocie 1.000 zł poczynając od dnia 1 sierpnia 2012r. Argumentowała przy tym, że w związku ze skutkami odniesionych urazów zwiększyły się jej potrzeby na przyszłość. Nie ulega wątpliwości, potwierdziły to przeprowadzone w sprawie

dowody, że po wypadku powódka ponosiła koszty związane z zakupem lekarstw, środków opatrunkowych, materiałów ortopedycznych, ponosiła koszty zabiegów rehabilitacyjnych oraz koszty dojazdów do placówek medycznych. W ocenie Sądu, zwrot tego rodzaju wydatków winien być jednak dochodzony jako odszkodowanie w oparciu o treść art. 444 par. 1 kc. Z kolei warunkiem przyznania renty za okres wsteczny jak również na przyszłość winno być ustalenie, że istnieje konieczność stałego ponoszenia tych wydatków w przyszłości. Tymczasem, z opinii biegłego ortopedy R. L. wynika, że uszkodzenia kostne powódki są obecnie wygojone i z tego względu powódka nie musi przyjmować leków bądź stosować specjalnej diety. Stopień nasilenia dolegliwości może skutkować jedynie koniecznością doraźnego przyjmowania ogólnie dostępnych leków przeciwbólowych. Nie wymaga ona również obecnie stałej, periodicznej opieki osób drugich, poza ich wsparciem przy przemieszczaniu się na dalsze odległości. Wskazane jest w przypadku powódki dalsze usprawniające leczenie rehabilitacyjne, które jednak może się odbywać w ramach powszechnego ubezpieczenia zdrowotnego. Co prawda, biegły R. L. zaznaczył, że z uwagi na różną lokalną dostępność do poradni rehabilitacyjnych powódka będzie musiała kontynuować dotychczasową rehabilitację w warunkach pozasystemowych (prywatnie), ale brak jest w sprawie dowodów, z jaką częstotliwością winna ona z niej korzystać i jaki byłby średniomiesięczny koszt tego rodzaju zabiegów.

Mając na uwadze powyższą argumentację oraz brak wykazania przez stronę powodową konieczności ponoszenia stałych wydatków w związku z następstwami odniesionych w wypadku urazów, Sąd oddalił roszczenie P. P. zasądzenia na jej rzecz renty w kwocie 1.000 zł miesięcznie.

O kosztach procesu, w tym kosztach zastępstwa procesowego, Sąd rozstrzygnął na podstawie art. 98 § 1 i § 3 kpc, w oparciu o przepisy Ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2010 r., nr 90, poz. 594) oraz Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. 2013. 461 j.t.) i Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. 2013. 490), stosując zgodnie z art. 100 kpc zasadę stosunkowego rozdzielenia kosztów procesu, mając na uwadze 92,5% wygrania sprawy przez powódkę i 7,5% - przez pozwanego oraz poniesione przez strony koszty postępowania. Powódka dochodziła łącznie zasądzenia kwoty 162.000 zł, a zasądzono na jej rzecz kwotę 150.000 zł, co daje 92,5%. Łączny koszt opinii biegłych wyniósł 2.302,84 zł i koszty te zaliczkowo pokryła powódka. Poniosła ona również w całości opłatę od pozwu, która wynosiła 8.100 zł. Strony poniosły również koszty zastępstwa procesowego, które przy wartości przedmiotu sporu w niniejszej sprawie Sąd ustalił na kwotę 3.600 zł oraz 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. Zatem łączne koszty procesu w sprawie po stronie powodowej wyniosły 14.019,84 zł, zaś po stronie pozwanej – 3.617 zł. Uwzględniając procentowe wygranie sprawy przez każdą ze stron, powódce należała była kwota 12.968,35 zł (92,5% z kwoty 14.019,84 zł), zaś pozwanemu kwota 271,27 zł (7,5% z kwoty 3.617 zł). Ostatecznie, tytułem częściowego zwrotu kosztów procesu, Sąd zasądził na rzecz powódki od pozwanego kwotę 12.697,08 zł.

Mając na uwadze powyższe należało orzec jak w sentencji.